

Sygn. akt VII K 231/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Agnieszka Michałowska

po rozpoznaniu w dniach 10 maja 2016r, 28 czerwca 2016r, 2 sierpnia 2016r, 15 września 2016r, 4 października 2016r., 20 października 2016r.,

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej – Sebastiana Winik

sprawy

J. J. (1), syna H. i B. z domu Ł., ur. (...) w M.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 września 2015r. w ruchu lądowym, na trasie G. – P., gm. P., woj. (...), prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, posiadając 0,89 mg/l, 0,86 mg/l oraz 0,88 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

I. Oskarżonego J. J. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 24 września 2015r. w ruchu lądowym, na trasie G. – P., gm. P., woj. (...), prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości tj. co najmniej powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi i co najmniej powyżej 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. czynu z art. 178a §1kk i za to z mocy art. 178 a§1kk skazuje go na karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka,

II. Na podstawie art. 42§2kk orzeka środek karny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3 (trzech)

III. Na podstawie art. 43 a §2 kk orzeka środek karny świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 złotych,

IV. Na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od 24 września 2015r.

V. Na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i opłatę w kwocie 200 złotych.

Sygn. akt VII K 231/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 24 września 2015r. J. J. (1) udał się służbowo do O.. Mężczyzna musiał tam zawieść przygotowane w nocy w trybie pilnym projekty.

Wymieniony dotarł do O. około godziny 15.00-16.00. Po zostawieniu dokumentów J. J. (1) ruszył w drogę powrotną do domu.

Mężczyzna od około 5 lat leczy się na cukrzycę.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 89v-90 verte)

Następnie w nieustalonym miejscu i czasie J. J. (2) spożył alkohol w nieustalonej ilości.

Po jego spożyciu, będąc pod wpływem alkoholu udał się on w drogę powrotną do domu.

(dowód: opinia lekarska k. 157-160, wyjaśnienia oskarżonego w odczytanym zakresie z k. 14).

Tego dnia około godziny 20.00 M. R. wracał z pracy do domu. Mężczyzna poruszał się drogą publiczną na trasie pomiędzy miejscowościami S. i O.. Jadąc na tym odcinku spostrzegł on J. J. (1) , który kierował należącym do siebie samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...). Zdziwienie obserwującego wywołała taktyka jazdy kierowcy tego samochodu, który to ruszał, to się zatrzymywał. Zjeżdżał na przeciwległy pas ruchu, nieomal powodując kolizję z przejeżdżającym z naprzeciwka samochodem.

Po dotarciu do miejscowości G. M. R. zauważył zaparkowany na prawym pasie ruchu pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), którego taktyka jazdy kierowcy wzbudziła jego wcześniejsze zdziwienie. Pojazd miał zapalone światła awaryjne i drogowe. M. R. będąc lekarzem podszedł do zaparkowanego samochodu i zapytał siedzącego w nim na miejscu kierowcy J. J. (1), czy wszystko w porządku. Usłyszał, iż czeka on na ważny telefon. Mężczyzna dopytywał się kierującego czy jest chory i nie wziął leków. Usłyszał jednak, iż kierowca jest osobą zdrową i nie przyjmuje lekarstw.

Następnie J. J. (1) ruszył ponownie swoim samochodem, omijając zaparkowane auto M. R.. Kontynuowana przez niego jazda w dalszym ciągu stwarzała zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Wobec tego M. R. zadzwonił na policję, gdzie zawiadomił o nietypowo poruszającym się aucie. Poinstruowano go, aby w dalszym ciągu jechał za tym samochodem i informował policję o miejscu jego pobytu. Mężczyzna przejechał w ten sposób trasę do miejscowości P.. W tej miejscowości na ulicy(...) J. J. (1) ponownie zatrzymał swoje auto.

M. R. podszedł do kierującego, który zgasił silnik, po czym wysiadł z samochodu. W dalszym ciągu nie zgłaszał on zastrzeżeń co do swojego stanu zdrowia. M. R. poinformował go, iż wezwał na interwencję funkcjonariuszy policji i obaj mężczyźni oczekiwali na ich przyjazd.

Gdy okres oczekiwania się przedłużał J. J. (1) wsiadł ponownie do swojego samochodu, gdzie zajął miejsce na fotelu pasażera i tam oczekiwał.

M. R. nie widział, czy w tym czasie kierowca pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) spożywał alkohol, ani czy miał przy sobie alkohol w samochodzie.

(dowód zeznania M. R. k. 91v-92v, odczytany zakres zeznań z 24.09.15r, 153v, odczytanym zakresie 91v-92).

Po godzinie 20 na miejsce zdarzenia przyjechał patrol policji w składzie A. M. i D. C.. Funkcjonariusze wyczuli od J. J. (1) woń alkoholu, jednakże nie posiadali na składzie w radiowozie urządzenia do badania stanu trzeźwości. Funkcjonariusze telefonicznie kontaktowali się z żoną J. J. (1) odnośnie sposobu zabezpieczenia samochodu. H. J. wysłała na miejsce zdarzenia syna A..

Ten udał się do P. wraz z kolegą M. P. w celu odebrania samochodu J. J. (1). Po odebraniu samochodu marki F. (...), J. J. (1) przewieziono na komendę celem przeprowadzenia dalszych czynności procesowych.

(dowód : zeznania M. P. k. 92v, zeznania A. J. k. 92v, zeznania H. J. k. 115v-116, zeznania A. M. k. 91-91v, zeznania D. C. k. 91v).

Przeprowadzone urządzeniem AWAT A2.0 badanie stanu trzeźwości J. J. (1) o godzinie 21.39 wskazało 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 21.51 – 0,86 mg/l a o godzinie 21.54 – 0.88 mg/l.

W chwili przeprowadzenia badania urządzenie posiadało ważne świadectwo wzorcowania do 2 stycznia 2016r.

(dowód : protokół badania k. 3, świadectwo wzorcowania k. 140).

W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z opinii (...) w O. na okoliczność czy na zawartość alkoholu w badaniu oskarżonego mogły mieć wpływ przyjmowane przez oskarżonego leki, ewentualnie nie przyjęcie ich tego dnia oraz czy stwierdzone stany nietrzeźwości w badaniach oskarżonego korelują z treścią jego wyjaśnień i zeznaniami świadków złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, jak również, czy mogłyby tak wyglądać przy przyjęciu wersji oskarżonego o wypiciu alkoholu jak to wskazał oskarżony po zatrzymaniu samochodu, celem ustalania czy biorąc pod uwagę wyniki stwierdzonych u niego stanów nietrzeźwości, mógł znajdować się w stanie nietrzeźwości, poruszając się na trasie G.-P. w dniu 24/09/2015 roku, uwzględniając czas jaki upłynął od chwili zatrzymania się oskarżonego do czasu badań które zostały przeprowadzone.

Powołany biegły podkreślił, iż uzyskane wyniki nie dają podstaw do przeprowadzenia wyliczeń retrospektywnych i brak jest możliwości próby ustalenia w jakim czasie alkohol został przez oskarżonego spożyty. Odnosnie deklarowanej ilości i rodzaju spożytego alkoholu wskazano, iż jednorazowe spożycie 0,2 litra wiśniówki mogło powodować maksymalne stężenie wynoszące 0,8-0,9 promila alkoholu. Co w porównaniu z wynikami badań wydychanego przez niego powietrza nakazuje uznać te wyjaśnienia za niewiarygodne. Jednocześnie biegły podkreślił, iż żadne z dopuszczonych w Polsce leków do leczenia nadciśnienia i cukrzycy, w tym przyjmowane przez oskarżonego w dawkach leczniczych nie wpływają na metabolizm alkoholu i nie powodują podwyższenia jego poziomu w organizmie , co wskazuje, iż przyjmowanie lub nie przyjęcie takich leków nie miało wpływu na stan trzeźwości oskarżonego.

W kolejnej uzupełniającej opinii powołany biegły podkreślił, iż porównanie maksymalnego stężenia alkoholu jakie mogło powstać w wyniku spożycia 0,2 litra wiśniówki do stwierdzonego stężenia wskazuje, iż pozostały alkohol – około 1-1,1 promila pochodził ze spożycia innej ilości w innym czasie i przy takim założeniu przyjąć można, że J. J. (1) w chwili kierowania pojazdem mechanicznym znajdował się w stanie nietrzeźwości.

(dowód opinia k. 120-123, 157-160)

J. J. (1) nie był dotychczas karany sądownie .

(dowód : karta karna k. 10- 119).

Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym w dniu 16 października 2015r. oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jadąc źle się poczuł, bo nie wziął tabletek na cukrzycę i nadciśnienie w związku z tym po drodze kupił wiśniówkę o poj. 0,2 litra aby podnieść ciśnienie i poziom cukru, którą zaczął pić w miejscowości G.. Podał, iż jechał dalej i nadal źle się czuł i w P. zjechał na pobocze. Wskazał, iż tam podszedł do niego mężczyzna, który powiedział, że jechał on całą szerokością drogi, a jak wyczuł od niego woń alkoholu wezwał policję. Potwierdził, iż po zbadaniu go okazało się , iż był w stanie nietrzeźwości. (k. 14)

Wyjaśniając przed Sądem podkreślił, iż musiał dostarczyć w trybie pilnym projekty do O., wobec czego wstał o 2 w nocy i drukował na szybko projekty. Zaznaczył, iż rano pojechał do swojego sprawdzającego i gdy on je podpisał miał je dostarczyć do O.. Wskazał, iż był w O. ok. 15:00 -16:00, gdzie zostawił projekty i od razu wrócił do domu. Podał, iż po drodze kupił małą buteleczkę z myślą, że z żoną opiją jak wróci kolejny projekt. Podkreślił, iż pracował w nocy i w dzień

i zapomniał zjeść śniadanie i wziąć lekarstw a w drodze powrotnej źle się poczuł to zjechał na pobocze i zadzwonił do żony, żeby zorganizowała zastępczy transport. Potwierdził, iż zatrzymał się jakiś pan i zapytał czy dobrze się czuje i czy nic mu nie dolega. Przyznał, iż podał, że nie i kontaktuje się z żoną i synem. Podkreślił, iż pan czekał na poboczu, więc go wyminął i ruszył dalej. Wyjaśnił, iż dojechał do P., gdzie koło stacji benzynowej postanowił, że zjedzie na pobocze, bo źle się czuje. Zaznaczył, iż kiedyś ktoś mu powiedział, że na poziom cukru dobrze alkohol działa, a że miał małą buteleczkę, to stojąc na poboczu otworzył ją i wypił. Podkreślił, iż po tym fakcie zjechał mu drogę ten sam samochód, który go wcześniej zatrzymał i pan powiedział, że czuje alkohol i zawiadomił po policję. Podał, iż po przyjeździe policji, nie badano go na miejscu, a on im cały czas tłumaczył, że może od niego być czuć, bo wypił w celach zdrowotnych tę buteleczkę. Podkreślił, iż dopiero jak przyjechał syn to musiał jechać do S. aby zbadać alkohol. Wskazał, iż na miejscu kilkakrotnie dmuchał w alkomat i wyszło, że jest nietrzeźwy. Proszono go aby zjawił się w poniedziałek to będą spsiane jego zeznania na komisariacie. Zaznaczył iż chciał się spotkać z komendantem i mu wszystko wyjaśnić, lecz ten przyjął go i powiedział, że najlepiej będzie jak dobrowolnie podda się karze. Potwierdził, iż wystraszył się, postanowił że podda się dobrowolnie tej karze. Potwierdził, iż ma stwierdzoną cukrzycę i od 5 lat się leczy. Wskazał, iż jak się źle poczuł, to prawdopodobnie był to atak cukrzycy i senność, bo cukier poszedł w górę. Przyznał, iż choruje na cukrzyca typu B (k. 89v-90v).

Sąd zważył co następuje :

Sąd generalnie podzielił pierwsze wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego. Są one bowiem szczere, konsekwentne i spójne, oraz korespondujące ze stwierdzonym w badaniach stanem jego nietrzeźwości, jak i korespondujące z opisem toru jego jazdy wskazanym przez M. R.. Zauważyć należy, iż oskarżony w pierwszych swych wyjaśnieniach złożonych w krótki czas od zdarzenia (16.10.2015r), nie tylko formalnie przyznał się do jego popełnienia, to jeszcze wyjaśnił w jakich okolicznościach ten alkohol spożył.

Sąd generalnie nie podzielił już zmienionej wersji wyjaśnień oskarżonego z jaką zetknięto się w czasie rozpraw. Te jego relacje podzielono jedynie co do okoliczności jego wyjazdu w związku z pilnym projektem wiezionym do O., a następnie powrotem z tej miejscowości. Ten fragment wyjaśnień jest wiarygodny i rozsądny, i niewątpliwie oskarżony musiał mieć powód dla którego jechał do tej miejscowości, zaś generalnie te okoliczności potwierdzili żona i syn, wobec czego brak było podstaw do ich dyskwalifikowania.

W ocenie Sądu nowa wersja oskarżonego, jest jedynie jego nieudolną linią obrony zmierzającą do uchylenia się od odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn. Wersja o kupieniu wiśniówki, a następnie jej spożyciu po zatrzymaniu się, gdy wcześniej J. J. (1) przyznawał, iż spożył ją a następnie dalej jechał jest niewiarygodna. Żaden człowiek nie przyznałby się do popełnienia przestępstwa jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości, kilka dni po zdarzeniu, gdyby takiego czynu nie popełnił oraz kiedy miał już możliwość przemyślenia tej sytuacji . Co więcej gdyby oskarżony rzeczywiście miał przy sobie w samochodzie taką butelkę po spożytym alkoholu, zgłosiłby to funkcjonariuszom i ją im pokazał, co mogłoby uwiarygodnić ten fakt.

Niewiarygodna jest również wersja oskarżonego jakoby w czasie drogi źle się czuł. Jak wynika z zeznań M. R. od razu pytał kierującego o stan jego zdrowia i o przyjmowane leki - czemu ten zaprzeczył. Oskarżony nawet relacjonując w sądzie potwierdził ten fragment zdarzenia. Gdyby w rzeczywistości oskarżony źle się poczuł niewątpliwie zgłosiłby ten fakt pytającemu, a nie podawał, że czeka na ważny telefon. Na fakt wcześniejszego spożycia alkoholu, a następnie kierowania pojazdem na drodze publicznej będąc pod jego wpływem wskazuje też uzyskana opinia (...) w O.. Wynika z niej wbrew twierdzeniom oskarżonego, iż żadne z dopuszczonych w Polsce leków do leczenia nadciśnienia i cukrzycy, w tym przyjmowane przez oskarżonego w dawkach leczniczych, nie wpływają na metabolizm alkoholu i nie powodują podwyższenia jego poziomu w organizmie, co wskazuje, iż przyjmowanie lub nie przyjęcie takich leków nie miało wpływu na stan trzeźwości oskarżonego. Dodatkowo zaś porównanie maksymalnego stężenia alkoholu jakie mogło powstać w wyniku spożycia 0,2 litra wiśniówki do stwierdzonego u oskarżonego stężenia alkoholu wskazuje, iż pozostały alkohol – około 1-1,1 promila pochodził ze spożycia innej ilości w innym czasie i przy takim założeniu przyjąć można, że J. J. (1) w chwili kierowania pojazdem mechanicznym znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Sąd w całości podzielił obie sporządzone w sprawie opinie. Są one jasne i pełne. Zostały wydane przez powołany podmiot w granicach jego kompetencji. Wnioski z niej płynące nie zostały podważone innymi dowodami zebranymi w sprawie. Pozwalają one zakwalifikować zmienione relacje oskarżonego jako jego linię obrony, tym niemniej wyliczenia stanu trzeźwości w jakim mógłby się znajdować oskarżony po spożyciu deklarowanej przez siebie ilości alkoholu, są niezgodne z uzyskanymi wynikami stanu jego trzeźwości i dowodzą, iż jego relacje w tym zakresie nie są prawdziwe. Wskazują, iż spożył większe ilości alkoholu niż rzekome 0,2 litra wiśniówki.

Wobec tych ustaleń Sąd oparł się na przedmiotowej opinii (...) i pierwszych wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Są one wiarygodne i konsekwentne oraz korespondują z relacjami M. R.. Sąd podzielił zeznania A. M.. Wymieniony jest funkcjonariuszem policji, który zeznawał o przeprowadzanej czynności służbowej. Brak jest podstaw do kwestionowania jego obiektywizmu, wobec chociażby niekaralności oskarżonego. Świadek nie kwestionował, iż rozmawiał czy jest ktoś w stanie przyjechać i zabezpieczyć auto oskarżonego. Potwierdził, również iż było wcześniej zgłoszenie, że oskarżony jechał pojazdem od miejscowości G. i było podejrzenie spożycia alkoholu. Zaprzeczył natomiast kategorycznie, aby była rozmowa w której rozważali czy wypuścić oskarżonego. Relacje te są wiarygodne już wobec zeznań drugiego z policjantów oraz faktu przebadania stanu trzeźwości oskarżonego i wezwania go na inny dzień do złożenia wyjaśnień.

Z tych samych przyczyn Sąd podzielił zeznania D. C.. Wymieniony podkreślił, iż nie mieli urządzenia do badania trzeźwości w radiowozie. Zaznaczył, iż nie oni podejmują decyzję czy wypuścić człowieka, a należą one do dyżurnego. Zaprzeczył równie kategorycznie, aby była taka rozmowa pomiędzy nim a kolega z patrolu.

Sąd w całości podzielił zeznania świadka M. R.. Dzięki postawie tego świadka doszło do ujawnienia przestępstwa. Wymieniony zwrócił uwagę na dziwnie zachowującego się uczestnika ruchu drogowego jakim był oskarżony. Nie tylko zawiadomił o tym policję to jeszcze w dalszym ciągu jechał za nim i go obserwował. Relacje świadka dostarczyły informacji, iż oskarżony przyznał, że czuje się dobrze i nie bierze żadnych leków. Świadek relacjonował szczerze i konsekwentnie. Podawał tylko takie fakty których był pewny, zaznaczając jakich okoliczności nie widział. I tak podał, że przy nim oskarżony nic nie spożywał, lecz szczerze zaznaczył, iż nie widział całej sytuacji jak oskarżony usiadł na siedzeniu pasażera, bo zależało mu na tym aby oskarżony nie był na miejscu kierowcy. W ocenie Sądu z tych powodów relacje te należało uznać za wiarygodne i logiczne. Tym bardziej, iż korespondują one z wynikami opinii (...) w O..

Za wiarygodne choć nie wnoszące do sprawy istotnych informacji należy uznać zeznania M. P.. Potwierdził on, iż na prośbę kolegi pojechał po jego ojca, który został zatrzymany i trzeba było odebrać jego samochód. Świadek pamiętał, że był on podejrzany o prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu.

Również mało istotne dla ustalenia przebiegu stanu faktycznego były zeznania A. J.. Wymieniony nie był świadkiem zdarzenia, a dowiedział się o nim od mamy, która poleciła pojechać po ojca do P.. Potwierdził on, iż kolega zabrał auto ojca, gdy ten pojechał z funkcjonariuszami do S., gdy sam pojechał za nimi na komendę i czekał, aż ojciec wyszedł.

Do niniejszej sprawy nie wniosły istotnych informacji relacje C. G., który zaprzeczył, aby miał z oskarżonym osobisty kontakt. Potwierdził, iż po sprawdzeniu w rejestrze interesantów była odnotowana wizyta oskarżonego w KPP S., w ewidencji przyjęć interesantów dnia 28/09/2015 r. z godz. 10:20, lecz był on w tym czasie na urlopie wypoczynkowym i przebywał w sanatorium więc nie miał z nim kontaktu. Wobec powyższego relacje te choć wiarygodne nie były podstawą ustaleń dokonywanych w sprawie, dodatkowo gdy fakt stawienia się w komendzie nie ma wpływu na ewentualne ustalenia przebiegu zdarzeń.

Oceniając relacje H. J. Sąd uwzględnił, iż jest to osoba najbliższa oskarżonego, zainteresowana korzystnym rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Relacje jej dotyczyły nie samego zdarzenia, którego świadkiem nie była, a prowadzonych przez nią rozmów z policją czy wysyłania syna z kolegą po męża. Z powodów wskazanych powyżej Sąd nie podzielił relacji świadka co do rzekomego jego złego stanu zdrowia w dniu zdarzenia. Sąd bowiem uznał za niewiarygodną tezę jakoby spożycie alkoholu miało na celu poprawę stanu cukrzycy. Skoro oskarżony od 5 lat jak zgodnie przyznali małżonkowie cierpi na cukrzycę, niewątpliwie wiedzą oni oboje, iż spożywanie wysokoprocentowego

alkoholu z cukrem nie jest skutecznym środkiem poprawy samopoczucia, zwłaszcza skoro J. J. (1) ma tendencje do podwyższonego poziomu cukru. Jest to zdaniem Sądu jedynie nieudolna próba usprawiedliwienia chorobą spożycia alkoholu. W ocenie Sądu nie mają znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego rzekome rozmowy pomiędzy oskarżonym, jego małżonką a policjantami. Trudno jednakże poważnie traktować wersję, iż ktoś złym stanem zdrowia usiłuje wyjaśnić spożywanie alkoholu w samochodzie. Generalnie w takich sytuacjach zasadą jest dzwonienie na pogotowie, zgłoszenie świadkowi, który się dopytuje o stan zdrowia - złego samopoczucia, czy prośenie rodziny o odbiór z trasy. Zwłaszcza gdy z relacji syna wynika, że miał z kolegą jechać po ojca dopiero, gdy dowiedział się o rzekomej jego jeździe pod wpływem alkoholu, a nie z uwagi na to, że ten źle się poczuł i boi się dalej sam kierować samochodem.

W tych warunkach trudno rozsądnie oceniać tezę o uznaniu jako środek na poprawę samopoczucia spożycia alkoholu, gdy także H. J. przyznała, iż po męża wysłała syna dopiero po rozmowie z funkcjonariuszami, nie podejmowała natomiast wcześniejszej próby odebrania źle czującego się męża z trasy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze materiał dowodowy zebrany w sprawie podważył zmienione relacje J. J. (1). Jako wiarygodne i niepodważone jawią się natomiast jego wyjaśnienia, w których przyznał, iż spożywał w samochodzie alkohol, po czym dalej jechał. Analiza bowiem opisu zeznań świadka wskazującego tor jazdy samochodu J. J. (1) oraz stwierdzony poziom stanu jego nietrzeźwości, który nie mógł powstać w okolicznościach przez niego wskazanych uwiarygadnia tezę uzyskanej opinii o wcześniejszym spożyciu nieustalonej ilości alkoholu, a co za tym idzie o kierowaniu samochodem w stanie nietrzeźwości. Sąd uznał więc oskarżonego J. J. (1) za winnego tego, że w dniu 24 września 2015r. w ruchu lądowym, na trasie G. – P., gm. P., woj. (...), prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości tj. co najmniej powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi i co najmniej powyżej 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. czynu z art. 178a §1kk. i z mocy art. 178 a§1kk skazał go na karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka. Wobec braku możliwości precyzyjnego ustalenia stanu nietrzeźwości w jakim znajdował się oskarżony poruszając na tym odcinku trasy Sąd przyjął - co jest korzystne dla oskarżonego, iż znajdował się co najmniej w stanie kwalifikowanym jako stan nietrzeźwości.

Rozważając wymiar kary Sąd za okoliczności łagodzące uznał jego dotychczasową niekaralność.

Za okoliczności obciążające uznano stan jego nietrzeźwości, znaczny stopień społecznej szkodliwości oraz spowodowane zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Stanowił on zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego.

Sąd miał na uwadze dotychczasowy styl życia oskarżonego. Jednakże wobec stopnia naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, stanu jego nietrzeźwości, niemożliwe jest przyjęcie, iż zachodzą przesłanki do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania.

Analizując ustalone w sprawie zachowanie przez przymat art. 115§2 kpk uznać należy, iż stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znaczny. Pomimo powszechności przestępstwa z art. 178a §1kk, publicznego napiętnowania w środkach masowego przekazu osób, które dopuściły się do jego popełnienia, oraz zwiększania zagrożenia kar dla tych osób, - oskarżony nie bacząc na możliwe jego skutki dopuścił się jego popełnienia. Ustalone zachowanie uniemożliwia potraktowanie oskarżonego w sposób łagodniejszy w odniesieniu do innych oskarżonych, którzy dopuścili się czynu i tożsamej kwalifikacji prawnej z podobnym stanem nietrzeźwości. Powyższe okoliczności w powiązaniu ze rozmiarem grożącej szkody, rodzajem naruszonych reguł ostrożności i stopniem ich naruszenia wskazują, iż nie jest możliwe zastosowanie regulacji z art. 66§1i 2 kk, które byłoby nieadekwatne zwłaszcza do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu jak i zachowania oskarżonego w toku postępowania przed Sądem.

Wymierzona oskarżonemu kara grzywny uwzględnia natomiast tak stopień społecznej szkodliwości czynu jak i sytuację finansową oskarżonego.

Na podstawie art. 42§2kk orzeczono środek karny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3 (trzech), jednocześnie na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczono okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od 24 września 2015r.

Określając długość tego środka, Sąd uwzględnił okoliczności jego popełnienia, spowodowane zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym ,jak i stwierdzony stan nietrzeźwości.

Na podstawie art. 43 a §2 kk Sąd orzekł środek karny świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 złotych. Przedmiotowe orzeczenie ma charakter obligatoryjny w warunkach skazania za czyn z art. 178 a §1 kk.

W ocenie Sądu tak wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu oraz cele kary jakie ma osiągnąć tak wychowawcze, jak i zapobiegawcze.

Jednocześnie na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i opłatę w kwocie 200 złotych. Sytuacja finansowa i możliwości zarobkowe oskarżonego przemawiają za takim rozstrzygnięciem.